

Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie

w Łazienkach Królewskich



Nr 1 (26) wrzesień 2012 - sierpień 2013



INFORMATOR



Szanowni Czytelnicy,

W roku szkolnym 2012/2013 Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa przygotowało kilka ciekawych wystaw, którym będą towarzyszyły specjalnie przygotowane programy edukacyjne dla przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów, otwarte spotkania dla szerokiej publiczności, oraz wiele wydarzeń i imprez kulturalnych.

Zachęcamy również do zapoznania się z pełną ofertą edukacyjną znajdującą się na naszej stronie internetowej w zakładce *Edukacja*, która skierowana jest do dzieci i młodzieży w każdym wieku. Wśród tematów zajęć odnajdą Państwo zajęcia przyrodnicze, plastyczne, hipologiczne i historyczne, które są prowadzone przez pracowników Muzeum. Ciekawą ofertą są zajęcia prowadzone przez nauczycieli - opiekunów grup jak i przez ambitnych uczniów.

Jednocześnie wraz z wakacjami rusza nowa szata graficzna naszej strony internetowej www.muzeum.warszawa.pl, na którą serdecznie zapraszamy, bo to właśnie tam znajdują się aktualności związane z działalnością Muzeum, która trwa już prawie 30 lat. Osoby zainteresowane historią oraz organizacją naszego Muzeum zapraszamy na stronę internetową do zakładek takich jak: *O muzeum, Kronika czy Czytelnia*.

Serdecznie zapraszamy do Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa w Warszawie!



Spis treści

Wstęp	str. 1
Wystawy czasowe	str. 2-3
Wystawy stałe	str. 4-8
Edukacja	str. 9-15
Oferta	str. 16
Artykuły	str.17-20



EDUKACJA

Zajęcia edukacyjne prowadzone przez nauczycieli

W oparciu o treści programowe obowiązujące w szkołach oraz muzealne ekspozycje stale opracowane zostały "Materiały dydaktyczne do prowadzenia zajęć w Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa" - część I oraz część II. Konspekty proponowanych lekcji (łącznie w obu częściach 47) przygotowane przez nauczycieli i dla nauczycieli, zostały pozytywnie zaopiniowane przez doradców metodycznych warszawskiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli. Obejmują one edukację w przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach i szkołach ponadgimnazjalnych (przyrodniczą, geograficzną, historyczną oraz polonistyczną). Lekcje mają charakter niekonwencjonalny i są uatrakcyjnione m.in.: krzyżówkami, grami, głosami zwierząt.

Nauczyciel zainteresowany prowadzeniem lekcji muzealnych, po uprzednim zgłoszeniu i rezerwacji terminu, może zrealizować w Muzeum wybrane zajęcia, za które otrzyma honorarium (35 zł brutto) oraz - **na życzenie** - **zaświadczenie** o przeprowadzonych lekcjach. Wszystkie konspekty lekcji zawarte w "Materiałach dydaktycznych..." nauczyciel może dowolnie modyfikować, dostosować do wymogów realizowanego przez siebie programu.

"Materiały dydaktyczne do prowadzenia lekcji w Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa" są wydawnictwem bezpłatnym, a zainteresowani mogą je otrzymać w Muzeum.

Wzbogacona oferta o dwie lekcje z języka polskiego, które nie są opublikowane w „Materiałach dydaktycznych...”, została przygotowana:

- dla klas 4-6 szkoły podstawowej - scenariusz pt. „Polowanie na słowa”
- dla gimnazjów - scenariusz pt. „Jak to w dawnej Polsce bywało, ...czyli chwila zadumy i twórczej pracy w salonie myśliwskim”.

Nauczyciel chętny do prowadzenia zajęć w Muzeum otrzyma bezpłatnie kserokopię scenariusza lekcji.

Wszystkie tematy zajęć edukacyjnych przeznaczonych do prowadzenia przez nauczycieli są dostępne na naszej stronie internetowej w zakładce Edukacja/Materiały dydaktyczne – ich kserokopie można bezpłatnie otrzymać w Muzeum.

Wszystkie tematy lekcji z „Materiałów dydaktycznych...” mogą być przeprowadzone przez ambitnego ucznia. Muzeum udostępni niezbędne do przygotowania się materiały oraz zapewni pomoc w zrealizowaniu lekcji. Cenna byłaby zachęta ze strony nauczyciela i udzielenie uczniowi praktycznych rad.

Po przeprowadzonych zajęciach kreatywny uczeń otrzyma niespodziankę od Muzeum, a nauczyciel zaświadczenie o współpracy z Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa.

Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa proponuje również innego rodzaju zajęcia edukacyjne, prowadzone przez pracowników Muzeum. Na dalszych stronach znajdują Państwo ich wykaz z określeniem grup wiekowych, dla których zajęcia są przygotowane oraz opis.

Oplata za każde zajęcia edukacyjne wynosi 75 zł od grupy i 2 zł od osoby.

Grupa może liczyć 20-25 osób.

Informacja i rezerwacja terminu zajęć: tel. 22-522-66-38

ARTYKUŁY

Dokarmianie ptaków

Choć do zimy pozostało jeszcze sporo czasu, zauważamy, że ptaków wokół nas jest już wyraźnie mniej niż wiosną czy latem, coraz ciszej jest w lasach i na polach. Zaczął się czas ptasich odlotów. Jednym z głównych powodów, czasem dalekich i uciążliwych wędrówek jest drastyczny czasem niedobór pokarmu, który wkrótce nastąpi. Zima jest srogim czasem, nie tylko zresztą dla ptaków. Chociaż wiele gatunków odlatuje na bardziej gościnne tereny, sporo ptaków pozostaje u nas. Naturalnym ludzkim odruchem jest pomoc okazywana ptakom w przetrwaniu zimy, czyli krótko mówiąc – dokarmianie.

Wśród najbardziej znanych ptaków pozostających na zimę w naszym kraju wymienić można wróble, gołębie, różne gatunki sikor, także kowaliki czy dzwonce. Ptaki te można dokarmiać nasionami zbóż, słonecznika czy kaszą. Poza tym sikory, a także dzięcioły i kowaliki chętnie korzystają z zawieszanej słoniny. Niezłym pomysłem jest zatapianie ziaren w tłuszczu w np. odwróconej do góry dnem doniczce i zawieszanie tak skomponowanego pokarmu przy karmniku.

Ptaki o słabszych dziobach (tzw. miękkojady) jak kos czy kwiczoł mogą być dokarmiane owocami, takimi jak jarzębina, głóg, rodzynki, ale też jabłka czy gruszki.

W przypadku dokarmiania ptaków wodnych, robimy to raczej nie chlebem a kaszą, płatkami owsianymi, siekanymi warzywami (mogą być surowe lub gotowane).

Ważne jest, aby przy dokarmianiu przestrzegać szeregu następujących zasad:

- Dokarmianie rozpocząć należy po ostatnich odlotach (nie może ono wpływać na decyzje ptaków – odlecieć, czy nie).
- Jeśli zdecydowaliśmy się na dokarmianie, pamiętać należy aby robić to regularnie i przez całą zimę.
- Używać należy tylko produktów świeżych, nie spleśniałych.
- Nie używać soli gdyż ptaki nie potrafią wydaląć jej z organizmu i sól może stać się dla nich trucizną. Należy więc pamiętać, aby nie dokarmiać warzywami z zupy (patrz dokarmianie ptaków wodnych) ani orzeszkami solonymi.
- Karmników nie można umieszczać przy krzakach, gdyż mogą się tam czać drapieżniki.
- Karmnik należy regularnie czyścić ze starej karmy i ptasich odchodów, aby zapobiegać rozprzestrzenianiu się chorób i pasożytów.
- Słonina zawieszana dla niektórych gatunków powinna być zmieniana przynajmniej co dwa tygodnie, ponieważ wisząc dłużej – jęczeje i może prowadzić do chorób.
- Ptaki wodne dokarmiać w ostateczności i tylko wtedy gdy zbiorniki wodne są całkowicie zamrożone.
- Jeśli ptaki wodne dokarmia się chlebem – należy dzielić go na małe kawałki i pamiętać o tym, aby nie był spleśniały. Lepiej jednak dokarmiać innymi pokarmami.



Pamiętajmy: w myśl zasady, że dobrymi chęćiami jest piekło wybrukowane - często lepiej nie dokarmiać w ogóle, niż robić to źle.



ARTYKUŁY

Co nowego w konserwacji

Za nami „maraton” konserwatorski.

Podczas mini-remontu Muzeum oraz zmiany dekoracji i aranżacji ekspozycji w sali „Las” poddanych konserwacji zostało 98 eksponatów, a 130 zostało objętych interwencją konserwatorską. Wymagało to przyspieszenia do maksimum długich zwykle procesów oczyszczania i zabezpieczania. Modyfikacja programów konserwatorskich w tej sytuacji opłaciła się, bo efekt „odmładzający” aranżacji sali, przy błyszczących świeżością i zabezpieczonych muzealiach został w pełni osiągnięty. Efektu dopełniło nowe oświetlenie zastosowane w sali zgodnie z normami konserwatorskimi, wprowadzające element tajemniczości i zaskoczenia na ekspozycji.

Interwencji poddane zostały również eksponaty na pozostałych salach i holu muzealnym.

Kilka zabytków przyrodniczych wymagało pełnej konserwacji, która biorąc pod uwagę tak krótki czas, była olbrzymim sprawdzianem umiejętności konserwatorskich. Ekipa Działu Konserwacji ten egzamin zdała na szóstkę.

Obiekty przyrodnicze jak dermoplasty czyli spreparowane ptaki i ssaki to muzealia, których konserwacja jest odmienna od typowych takich jak obrazy, rzeźby, rysunki, czy rzemiosło artystyczne. Materia, z którą się pracuje jest wrażliwa na nadmiar działań. Pióra, włos i skóra niektórych zwierząt jest na tyle wrażliwa, że ilość i natężenie działań konserwatorskich jest ograniczona. Te, bardzo osłabione przez niewłaściwą wyprawę bądź zdarzenia dziejowe, nie mogą być poddane naszej konserwacji, a jedynie zabezpieczeniu przed szkodliwymi warunkami. Ekspozycja na salach wystawowych, szczególnie bezpośrednia bliskość zwiedzających, niesie za sobą ryzyko szeregu szkodliwych czynników.

Z powyższych powodów część eksponatów z sali „Las” zostało umieszczonych w magazynie i nie ujrzymy ich już na ekspozycji. Pojawily się w zamian inne, wyjęte z magazynów muzealia. Wprowadzono do nowej aranżacji - podmokłej części lasu - żeremie bobrowe, zimorodki i modele ważek.



Lidia Męczyńska
Dział Konserwacji



ARTYKUŁY

Koń, jaki jest, nikt nie wie!

Od kilkudziesięciu lat Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa zmagają się z przyrodniczą niewiedzą młodych Polaków. Choć zapisy podstawy programowej brzmią obiecująco, praktyka pozostawia wiele do życzenia. Zwłaszcza mieszkańcy dużych miast zaskakują nas odpowiedziami na proste – zdawałoby się – pytania. Czasem jest to zabawne, częściej jednak nie jest nam do śmiechu.

– Co je jeź?

– Jabłka!

Źródłem wiedzy są tu bajki ilustrowane obrazkami sympatycznego ssaka niosącego na kolczastym grzbiecie soczyste, czerwone jabłuszko. A owoce w diecie jeża mają mniej więcej taki udział, jak w menu innych drapieżników, czyli niewielki. Podstawą jego menu są dżdżownice.

– Jak nazywa się samica jelenia?

– Sarna!

Tu nawet lektury i filmy przyrodnicze „żeńią” dwa gatunki jeleniowatych... Rodzina jeleni to: byk – samiec, lania – samica i cielęta – młode. A sarny to: kozioł, koza i kozłeta.

Przeciwny młody Polak potrafi rozpoznać dwa ptaki – bociana białego i łabędzia...

O tytułowym koniu dzieci i młodzież wiedzą jeszcze mniej. I choć mogłoby się wydawać, że nie jest to wiedza dla młodych ludzi zasadnicza, stawiam tezę przeciwną. W Polsce koń odegrał rolę ogromną. Po pierwsze – jako towarzysz na wojnie (od wojów Chrobrego po Oddział Wydzielony WP majora Henryka Dobrzańskiego – Hubala). Po drugie w rolnictwie – orał i bronował polską ziemię przez setki lat. Po trzecie w transporcie – woził ciężary nie na ludzkie siły i nosił je na grzbiecie, woził nas w siodłach i ciągnął linijki, bryczki, karety, omnibusy i tramwaje wypełnione ludźmi. Po czwarte – był wybitnym sportowcem, zdobywając dla nas puchary i medale, w tym pierwszy dla polskich barw medal olimpijski (Adam Królikiewicz i Picador, Paryż 1924). Po piąte – był i jest nieustającym źródłem natchnienia dla artystów – koń galopuje przez karty polskiej literatury, klatki filmów, rzy na płótnach i wdzięczy się odlany ze spiżu. Konia nie ma tylko w polskiej szkole...

Koń nie jest przeżytkiem. Liczba koni rośnie w najbogatszych krajach świata! Jest przyjacielem, w towarzystwie którego zażywamy ruchu na świeżym powietrzu.

Z jego grzbieta oglądamy świat przyrody, który kurczy się przerażająco szybko. Odpoczywamy od pędu i pogoni za nie wiadomo czym. Koń jest hipoterapeutą, uczy nas odpowiedzialności i pokory. Nadal pracuje w rolnictwie – ekologicznym i agroturystyce. Pomaga policjantom i strażnikom. A wyjątkowej urody koń arabski zarabia dla nas niemałe pieniądze.

„Przemysł koński” tworzy miejsca pracy dla tysięcy Polaków: hodowców, powoźników, rymarzy, kowali, weterynarzy, sędziów, instruktorów, sportowców, dorozkaczy, rolników, hipoterapeutów, dżokejów, producentów akcesoriów – od przyczep i samochodów do przewozu koni po wytwórców gumek do zaplatania końskich grzyw i wielu, wielu innych.



Dlatego – zaglądając do pedagogicznej biblii, czyli podstawy programowej – warto przeczytać i te słowa: Wiedza przyrodnicza nie może być kształtowana wyłącznie na podstawie pakietów edukacyjnych, informacji z Internetu oraz z innych tego typu źródeł. Edukacja przyrodnicza powinna być realizowana także w naturalnym środowisku poza szkołą. [...] Jeśli w szkole nie ma warunków do prowadzenia hodowli roślin i zwierząt, trzeba organizować dzieciom zajęcia w ogrodzie botanicznym, w gospodarstwie rolnym itp.

To „itp.” to Muzeum Łowiectwa i Jeździectwa, które mieści się w najpiękniejszym warszawskim parku – Łazienkach Królewskich. Oprócz tradycyjnego zwiedzania oferujemy całą gamę interdyscyplinarnych zajęć edukacyjnych przeznaczonych dla wszystkich grup wiekowych, obejmujących: zoologię, botanikę, ekologię, hipologię (wiedzę o koniu), literaturę, sztuki plastyczne. Zapraszamy!

Hanna Lysakowska
Dział Hipologii

Zdjęcia ze zbiorów MLIJ:



fot. 1



fot. 2



fot. 3

fot. 1:

Woje Chrobrego na Defiladzie 1000-lecia, 1966.

fot. 2:

„Ekologiczne” koniki polskie pracujące w sadzie.

fot. 3:

Rtm. Kazimierz Szosland odbiera nagrody: puchar za zwycięstwo polskiego zespołu w Pucharze Narodów oraz nagrodę Prezydenta RP dla najlepszego jeźdźcy, Łazienki, 1933.